8934

REJESTR DOTYCZY:

HAŁUSZCZAK Franciszek

s/c ..... i .....

z d. .....

± 6 stycz. 1920 w Rudki k. Lwowa

kraj: ~~Małopolska Wsch.~~

† 24 luty 1967 w Leeds

kraj: UK

pochowany: Killingbeck Cemetery

nr grobu: .....

Nr rejestracyjny

42 / 67

Nota zamieszczona:

w tomie 1

czesci pierwsza

Indeks

INŻYNIER / tekstyl./

ARMIA - kpt. 6 p.panc.

Copyright: 1970
B.O. Jeżewski

Źródła i bibliografia c.d.

znak rozpoznawczy

Uwagi:

BRON PANCARNA - kpt. 6 p.panc.

Nota:

Przypisy:

920 644 891. żona Bronisława i dwóch synowie w UK żona wyszła po raz drugi za mąż za p. Langa i zm. w r.1979

Źródła i bibliografia:

znak rozpoznawczy

* Dziennik Polski - nekrologi:
  28.2.67 - żona, synowie, matka
  1.3.67 - Koło 6 p.panc.
  - lokalny Skarb Narodowy
  2.3.67 - Stronnictwo Narodowe
  3.3.67 - organizacje w Leeds
* Dziennik Polskil.3.67 - wspomnienie — 18/28.II.67/ 18/i,2 i 3.III.67/
* Ewid.ofic. biura gen Andersa — 404
* Biuletyn Lwowa nr 12 - nekrologia — 03/nr 8 12./
* Polska Bron Pancerna-zarys historii s. 569 — 225/569/

2.3.67

Ś. † P.

FRANCISZEK KAZIMIERZ HAŁUSZCZAK

inżynier tekstylny, kapitan 6 Pułku Pancernego Dzieci Lwowskich, odznaczony Krzyżem Walecznych, srebrnym Krzyżem Zasługi z mieczami, oraz wieloma innymi odznaczeniami polskimi i zagranicznymi, od lat gimnazjalnych członek Sokoła i Narodowej Organizacji Młodzieży, po demobilizacji członek Stronnictwa Narodowego w Leeds, przewodniczący Komitetu Lokalnego Skarbu Narodowego i Okręgowej Komisji Delegatów, od lat 17 sekretarz Koła 6 Pułku Panc., b. wielokrotny prezes polskiej parafii i b. członek Komitetu Funduszu Kościoła w Leeds, zmarł opatrzony Św. Sakramentami po ataku serca w szpitalu St. James w Leeds 24 lutego 1967 w wieku lat 47.

Wprowadzenie zwłok do kościoła Rosary Church (Chapeltown Rd. Leeds, 7) w piątek 3 marca o godz. 7 wiecz. Msza św. żałobna w sobotę 4 marca o godz. 10 rano, po czym pogrzeb na cmentarzu Killingbeck.

Odszedł zasłużony ideowy Polak, drogi Kolega i serdeczny Przyjaciel.

STRONNICTWO NARODOWE

5220

3.3.67

Ś. † P.

inż. FRANCISZEK HAŁUSZCZAK

kapitan W. P.

zasłużony działacz społeczny, człowiek prawego charakteru najlepszy przyjaciel i kolega, zmarł 24 lutego 1967 w szpitalu w Leeds.

Msza święta żałobna w sobotę 4 marca o godz. 10 w kościele Holy Rosary przy Chapeltown Road, Leeds 7, po czym wyprowadzenie zwłok na cmentarz Killingbeck, York Road.

Cześć Jego pamięci!

KOMITET PARAFIALNY
ZJEDNOCZENIE POLSKIE W LEEDS
KOŁO S. P. K. NR. 413
KOŁO KRECHOWIAKÓW YORKSHIRE
STOWARZYSZENIE LOTNIKÓW KOŁO W LEEDS
ZWIĄZEK POLSKICH SPADOCHR. KOŁO LEEDS
ZWIĄZEK INWALIDÓW WOJ. KOŁO W LEEDS
KLUB SPORTOWY „LECHIA"
CHÓR „HARFA"
KOŁO FOTOGRAFICZNE W LEEDS
ZWIĄZEK HARCERSTWA POLSKIEGO LEEDS

5228

28/2, 42

Ś. † P.

Inż. FRANCISZEK HAŁUSZCZAK

najukochańszy mąż, ojciec i syn zmarł w Leeds 24 lutego 1967 przeżywszy 47 lat. Msza św. żałobna odbędzie się w kościele Holy Rosary, Chapletown Road, Leeds 7, w sobotę 4 marca o godz. 10, po czym wyprowadzenie zwłok na cmentarz Killingbeck, York Road.

O tej bolesnej stracie zawiadamiają pogrążeni w smutku

ŻONA, SYNOWIE I MATKA

Transport z kościoła na cmentarz zapewniony. 5210

1/3

Ś. † P.

inż. FRANCISZEK HAŁUSZCZAK

kapitan W. P.

przewodniczący Komitetu Skarbu Narodowego i Okręgowej Komisji Delegatów, zmarł 24 lutego 1967. Pogrzeb odbędzie się w sobotę 4 marca o godz. 10.

O tej bolesnej stracie zasłużonego działacza niepodległościowego zawiadamia

LOKALNY KOMITET SKARBU NARODOWEGO W LEEDS
5211 OKRĘGOWA KOMISJA DELEGATÓW W LEEDS

1/3

Ś. † P.

Inż. FRANCISZEK HAŁUSZCZAK

kapitan rez. broni pancernej

odznaczony Krzyżem Walecznych, Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami i innymi odznaczeniami polskimi i zagranicznymi, żołnierz Pułku 6 Pancernego „Dzieci Lwowskich", długoletni i niestrudzony sekretarz Koła Pułkowego, najlepszy przyjaciel i kolega zmarł 24 lutego 1967 w Leeds przeżywszy lat 47.

Msza święta żałobna będzie odprawiona w Holy Rosary Church przy Chapeltown Road, Leeds, 7 w sobotę 4 marca o godz. 10 po czym wyprowadzenie zwłok na cmentarz Killingbeck, York Road.

O nieodżałowanej stracie zawiadamia oraz prosi o udział w pogrzebie wszystkich przyjaciół i kolegów

ZARZĄD KOŁA ŻOŁNIERZY PUŁKU 6 PANCERNEGO
5212 „DZIECI LWOWSKICH"

Wielebnemu Ks. Drowi St. Kluzowi, wszystkim Przyjaciołom, Kolegom, Znajomym, którzy wzięli udział w nabożeństwie i pogrzebie Ś. † P.

Inż. FRANCISZKA HAŁUSZCZAKA

kapitana Pułku 6 Pan. „Dzieci Lwowskich", i nadesłali kwiaty, wyrazy współczucia, obietnicę modlitw, składają serdeczne „Bóg zapłać"

ŻONA, SYNOWIE, MATKA
5283 oraz Koło Żołnierzy Pułku 6 Pan. „Dzieci Lwowskich"

DZIENNIK ŻOŁNIERZA

Ważny dla przemysłu tekstylnego

Wynalazek Polaka

Leeds (Kor. wł.) — Listę Polaków którzy zrobili odkrycia i wynalazki w różnych gałęziach przemysłu angielskiego, powiększył ostatnio znany ze swej działalności społecznej w Leeds p. Franciszek Hałuszczak.

Pan Hałuszczak, który przed kilku laty ukończył wydział tekstylny na uniwersytecie w Leeds. a od dwóch lat jest kierownikiem laboratorium doświadczalnego jednej z fabryk tekstylnych, skonstruował instrument, który według speców angielskich jest największym wynalazkiem od kilkunastu lat w świecie przemysłu tekstylnego.

Instrument służy do wykrywania i mierzenia stopnia zanieczyszczenia białych półfabrykatów wełnianych, nici wełnianych oraz białych materiałów wełnianych. Cząsteczki natury roślinnej, czarne lub brązowe włosy, cząsteczki piasku lub ziemi, oraz nieżyjące włosy wełniane (Kemp) pozostawione przy przeróbce lub znajdujące się w nadmiernej ilości w wyżej wspomnianych produktach lub półfabrykatach wełnianych obniżają ich jakość i wartość. Rewelacyjny instrument pana Haluszczaka zastępuje dotychczasowe metody chemiczne, które kompletnie lub częściowo niszczą sprawdzaną próbkę. Natomiast materiał sprawdzany przy pomocy wynalezionego przez Polaka instrumentu pozostaje nietknięty, a czas trwania próby w porównaniu z dotychczasowymi metodami został skrócony z jednej i pół godziny do 15 minut.

Ze względu na to, że instrument czeka na patent, nie mogę opisać zasady jego działania. W każdym razie praca nad nim trwała niemal 20 miesięcy, prototyp był trzykrotnie przerabiany i ulepszany i obecnie po wielu żmudnych i długotrwałych doświadczeniach, doskonale zdaje egzamin przydatności. (Lucyfer.)

Ś. † p. Franciszek Hałuszczak

Franio Hałuszczak nie żyje!

Żałobny welon smutku i żalu okrył naszą całą wielką rodzinę pancerną, wszystkich żołnierzy Pułku 6 Pancernego „Dzieci Lwowskich" dla których Franio poświęcił i oddał swe życie.

Jako długoletni sekretarz Koła Pułkowego, nakładem olbrzymiej pracy zdołał zebrać i spoić w jedną rodzinę przeszło 300 rozsianych po całym świecie kolegów. Źródłem siły i natchnienia do wytężonej, pełnej poświęcenia pracy dla Pułku była dla Niego pamięć o poległych i zmarłych Kolegach. Franio Hałuszczak był jednym z inicjatorów i głównym organizatorem akcji opieki nad cmentarzem w Loreto, akcji, która rozrosła się do ogromnych rozmiarów i teraz obejmuje wszystkie nasze cmentarze wojenne. Specjalną też troskliwą, braterską opieką otaczał rodziny po poległych lub zmarłych żołnierzach Pułku.

Energiczny i wszechstronnie utalentowany, redagował i wydawał biuletyn Koła pod nazwą „Semper Fidelis". Ostatni z nich, w formie 50-cio stronicowej jednodniówki, jest bezcennym źródłem 25-letniej historii Pułku.

Zwalony już raz atakiem serca, nie popuścił steru i choć ciągle w cieniu śmiertelnego niebezpieczeństwa, olbrzymią, jak się teraz okazało ponad siły pracą organizacyjną dobił do radosnego święta 25-lecia. Gdy podczas Apelu Poległych czytał wówczas nazwiska Poległych i Zmarłych Kolegów, któż mógł przypuszczać, że on sam wkrótce powiększy tę smutną listę. W przysłanym tuż przed śmiercią liście Franio wyraził wielką radość z faktu, że kilku odnalezionych przez Niego i po raz pierwszy obecnych na święcie kolegów już zarezerwowało miejsca na następny zjazd. Niestety Franiu — Ciebie tam już nie będzie . . .

Dla Mamusi i dla Żony naszego drogiego i nieodżałowanego Sekretarza, żadne poświęcenie dla Koła i „Dzieci Lwowskich" nigdy nie było za duże. Tym razem jednak Bóg zażądał od Nich ofiary największej.

5215 Edward Wojtczak